Nr. 181 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 10 Sierpnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
bez odnoszenia ..... 3·40 zł.
z odnoszeniem ...... 3·60 „
Z przesyłką poczt. ... 4·20 „
Za granicą .... 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 4.. Międzymiast. 1574.
Adres Administracji:
Jagiellońska L. 10.
Telefon 211

NO REFORMA

wychodz... ziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(na mniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

...teka Jagiellońska
...kowy.
KRAKÓW
...owie.

Ugoda Anglji z bolszewikami!

Kraków, 8 sierpnia.

(St. M.). Jeszcze raz okazało się, że polityka jest dziedziną niespodzianek, zwłaszcza dla tych którzy linje jej wydarzeń śledzą tylko po wypadkach z dnia na dzień. Pozawczoraj było „zerwanie" rokowań angielsko-bolszewickich w Londynie. Wczoraj „nawiązanie", a nie upłynęła jeszcze doba od wiadomości o nawiązaniu stosunków, gdy następny telegram stwierdza, że układ między Anglją a bolszewikami został zawarty.

Autentyczność tej wiadomości zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości. Wiadomość o zawarciu układu podał angielskiej Izbie gmin angielski podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, Ponsonby. Wprawdzie Izba gmin przyjęła tę wiadomość bez wielkiego zapału: przeciwko układowi oświadczył się Lloyd George w imieniu liberałów, konserwatyści również zapowiadają, że będą zwalczali układ, zwłaszcza zaś występują przeciwko pomysłowi angielskiej gwarancji rządowej dla pożyczki, której udzielić mają bankierzy angielscy rządowi sowieckiemu. Większość Izby wogóle uważa układ za sprawę niepewną, dopóki sam Mac Donald nie złoży bliższych wyjaśnień do ogólnikowych oświadczeń Ponsonby'ego. W całej Izbie tylko klub parlamentarny angielskiej Partji Pracy jest stanowczo za układem i pod jej to właśnie naciskiem miał premjer. Mac Donald, dać delegacji angielskiej polecenie, aby „zerwane" już rokowania nawiązać i znaleźć podstawę do dalszych rokowań.

W tych warunkach dalsze losy układu angielskiego przedstawiają się jeszcze niewyraźnie. Jednakże fakt zawarcia układu mówi sam za siebie i jest zbyt doniosły, ażeby mógł pozostać bez konsekwencji dla całej polityki europejskiej. Gdy układ ten będzie podpisany przez przedstawicieli obu rządów, Izba gmin, pomimo opozycji, zapewne nie odmówi mu ratyfikacji. Tymczasem zaś wielkie mają znaczenie warunki tego układu, mianowicie zarówno jego części handlowej, jak ogólnej.

Nie można powiedzieć, aby ogólna część układu przedstawiała dla polityki bolszewickiej wielki triumf. Dla rządu sowieckiego zapewne nie bez znaczenia jest fakt, że Anglja oficjalnie uznaje Rosję sowiecką. — Jednakże warunek przyjęcia przez Rosję zobowiązań z tytułu długów przedwojennych rosyjskich w Anglji, dalej zobowiązanie się do odszkodowania obywateli angielskich, dotkniętych przez sowiecką nacjonalizację ich przedsiębiorstw w Rosji, wkońcu — zapewne oficjalna i uroczysta — rezygnacja z propagandy bolszewickiej na obszarze posiadłości wielko-brytyjskich — są to wszystko rzeczy, które słodki puhar zawarcia układu zaprawiają dla sowietów tak wielką dozą goryczy, że wypicie go pójdzie im niezbyt gładko. Chyba, że rząd bolszewicki „modo sovietico" obiecuje sobie po cichu przed samym sobą, że wszystkich tych zobowiązań nie dotrzyma. Przypuszczać należy jednakże, że rząd angielski ze swej strony pomyślał o należytych gwarancjach dotrzymania zobowiązań przez panów bolszewików.

Część handlowa układu angielsko-rosyjskiego może być dla sowietów przyjemniejsza. Fakt, że układ daje Anglji największe uprzywilejowania handlowe w Rosji, nie obciąża niczem rządu sowieckiego. Wyzyskanie bowiem tych uprzywilejowań jest tylko kwestją przedsiębiorczości angielskiego kapitału, która, jeżeli osiągnie jakie wyniki, wyjdzie to także na korzyść życiu gospodarczemu sowietów, którego ożywienia przez zagraniczny kapitał tak bardzo potrzebuje.

Jeszcze większym plusem jest fakt tak zwanego „rozszerzenia" angielskich kredytów na przedsiębiorstwa angielskie, pragnące wziąć udział w handlu między Anglją a Rosją. Przyniesie on bowiem Rosji to, czego jej dotąd najwięcej brakuje — to jest punkt oparcia na europejskim rynku finansowo-handlowym, który dotąd o żadnych kredytach w stosunkach handlowych z sowietami nie chciał słyszeć. Jeżeli zaś na takie kredyty zdecyduje się kapitał angielski, to zapewne i inne kraje nie zawahają się pójść w jego ślady.

Największą jednak wątpliwość budzić musi — i to nietylko w Anglji — ta część wiadomości, która mówi o możliwości gwarancji rządowej angielskiej dla pożyczki bankierów angielskich, mającej być udzieloną rządowi sowietów. Jeżeli pożyczka ta niezależną będzie od kredytów handlowych, to na tak wyjałowioną do tej pory pod względem kapitałów Rosję spada nagle prawdziwy „deszcz złoty".

Wprawdzie o rozmiarach tej pożyczki nic nie powiedziano, ale każda suma wydaje się tu być dla bolszewików za dużą. Wszakże do tej pory sowiety nie dały i nie dają Anglji jeszcze nic. Uznanie długów przedwojennych (nie wiadomo zresztą, w jakim stosunku) jest czysto teoretyczne, odszkodowania Anglików za utracone w Rosji przedsiębiorstwa także jeszcze nie są wypłacane — a tymczasem rząd sowiecki otrzymuje od Anglików już coś „do ręki". Dopiero z tych pieniędzy zacznie on „oddawać" — ale w każdym razie nie odda napewno wszystkiego, co otrzyma.

W „lekkomyślność" angielską trudno wogóle wierzyć, a wiara w nią w tym przypadku byłaby także — lekkomyślnością. Nawet angielscy politycy z Partji Pracy, są to ludzie całkiem realni i trzeźwi, którzy zadarmo nikomu nic nie dadzą i niczyich pieniędzy nie będą dawać „na przepadłe". Widocznie korzyści angielskie, których szczegóły nam zupełnie jeszcze nie są znane, osiągane w tym układzie są tak wielkie, że równoważą one wszelkie ewentualne ryzyko. Aby więc mieć o nich należyte pojęcie, należy poczekać na bliższe szczegóły tego układu, który na wszelki sposób jest największą „sensacją" polityczną Europy, — dopóki oczywiście nie zostanie sfinalizowana konferencja londyńska z Niemcami.

Co zawiera traktat angielsko-sowiecki

Jutro podpisanie traktatu

Londyn, 8 sierpnia. PAT. **Jutro nastąpi podpisanie traktatu angielsko-sowieckiego.**

Traktat składa się z czterech zasadniczych punktów.

Rozdział pierwszy podaje **układy, które w okresie przedwojennym zawarte zostały między Anglją a Rosją,** a które z chwilą wejścia w życie traktatu gospodarczego wejdą pod pertraktacje.

Artykuł drugi **reguluje sprawy rybołostwa na wodach północnych** wzdłuż wybrzeży S. S. S. R.

Atykul trzeci **reguluje sprawy pretensyj i pożyczek.** W sprawie pretensyj każdy rząd wyznaczy upełnomocnionych przedstawicieli, którzy **zbadają charakter pretensyj i złożą sprawozdanie o wysokości sum,** które mają je pokryć. Dla wypracowania metod postępowania, oba rządy wyznaczą komisję z sześciu osób po trzech z każdej strony.

Szczegóły co do klauzul traktatu handlowego przedstawił wczoraj Izbie Ponsunb.

—oo—

Większość parlamentu angielskiego oświadcza się przeciw układowi z sowietami

Londyn, 8 sierpnia. (PAT). **W Izbie gmin przystąpiono do dalszej dyskusji** nad sprawą traktatu angielsko-sowieckiego. **Mac Donald oświadczył,** że życzyłby sobie, by traktat został dziś podpisany, **ale nie uważa, by podpisanie traktatu nakładało konieczność jego ratyfikacji.** Rząd nie będzie żądał wprowadzenia traktatu w życie, zanim **nie uzyska on aprobaty Izby.** Sir Horne oswiadczył, że **dotychczasowe przemówienia w Izbie wskazują, iż większość parlamentu jest przeciwna podpisaniu traktatu.** Gdy dokument będzie odczytany, będzie można zdać sobie sprawę z tego, że **nie daje on korzyści nikomu.**

—oo—

Indje pod groźbą rewolucji

Anglja zdecydowana jest ją stłumić

Paryż, 8 sierpnia. AW. Dzienniki donoszą z Kalkuty, jakoby gubernator Bengalji miał oświadczyć, że **położenie w Indjach jest bardzo niepewne wskutek ostatnich zaburzeń rewolucyjnych.** Rząd angielski nie zawaha się jednak w danym razie stłumić powstania **bez względu na środki.** Wkońcu oswiadczył gubernator, że rząd angielski jest dość silny, aby opanować ewentualną rewolucję.

—oo—

Uchybienia Niemiec będą rozpatrywane jako objawy ich złej lub dobrej woli

Londyn, 8 sierpnia. (PAT). **Rada czternastu** odbyła posiedzenie o godz. 10, a ogodz. 11 **została dopuszczona na posiedzenie delegacja niemiecka.**

Narady z Niemcami trwały do godz. 13·45. Dotychczasowe **uwagi Niemiec dotyczące sprawozdania pierwszej komisji, zostały ostatecznie załatwione.** Co do terminu uchybień porozumiano się, że należy termin ten interpretować w sensie **„uchybienia umyślne".**

Herriot zdołał przeforsować punkt widzenia, że uchybienia Niemiec będą rozpatrywane z punktu widzenia złej lub dobrej woli Niemiec.

Zdanie delegatów niemieckich dopuszczenia ich do podpisania protokołu nie zostało przyjęte.

Następnie przystąpiono do spraw **związanych z postanowieniami komisji drugiej.** — Stresemann twierdził, że w tej sprawie rzeczoznawcy będą mogli wypowiedzieć się na dzisiejszem posiedzeniu Rada czternastu na następnem zebraniu zajmie się **sprawą udziału Niemiec w pożyczce 800 miljonów** oraz rozpatrzy sprawę żądania Niemiec co do udziału w trybunale rozjemczym.

Ostatnia szansa Niemiec

Ostre upomnienie Hughesa

„Matin" dowiaduje się z Berlina, że Hughes w czasie pobytu w Berlinie wyraził się wobec berlińskich przedstawicieli **bardzo energicznie.**

Nie łudźcie się — powiedział Hughes — **jest to wasza ostatnia szansa.** Jeżeli po rokowaniach, jakie obecnie toczą się w Londynie, zamiast układu nastąpi fiasko, **to wy poniesiecie za to odpowiedzialność przed światem.** Przeprowadźcie lojalnie plan rzeczoznawców. Jest to **najlepsze, co możecie osiągnąć.** Jeżeli tego nie przeprowadzicie, **nie liczcie na pomoc ze strony Stanów Zjednoczonych.**

—oo—

Estonja dążyć będzie do ściślej współpracy z Polską

Poseł estoński wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające

Warszawa, 8 sierpnia. (PAT). Dziś o godz. 12 w południe **poseł nadzwyczajny estoński** i minister pełnomocny **wręczył prezydentowi** Rzeczypospolitej **swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji w Belwederze.** Poseł estoński wręczając listy w przemówieniu podkreślił, że **rząd estoński pragnie na wzajemnej ufności oprzeć dobre stosunki, które łączą Polskę i Estonję i chce uprawiać politykę ściślej współpracy.**

Pan prezydent w odpowiedzi wyraził podziękowanie dla naczelnika państwa estońskiego za nominację tak wybitnego dyplomaty, znanego w Polsce, na stanowisko posła i **potwierdził potrzebę zacieśnienia stosunków przyjaznych między obu państwami,** w przekonaniu, że współpraca ta zmierzać będzie do jednego celu, to jest **do utrzymania pokoju.** Pan prezydent nie wątpi, że ta współpraca przyczyni się skutecznie **do uwydatnienia wspólności interesów Polski i Estonji.** — Wreszcie zapewnił pan prezydent posła estońskiego o pomocy rządu polskiego w jego działalności.

—oo—

Wielkie mocarstwa przyznały już ostatecznie Wilno Polsce

Cios dla Litwy — Łotwa się pospieszyła

Ważna wiadomość nadchodzi z Rygi, wobec tego, że Litwa kowieńska występuje ciągle z postulatem aneksji Wilna, a nawet kongres litewsko-łotewski uchwalił w tym duchu rezolucje.

Otóż wedle wiadomości z Rygi, uchwalona niedawno w Rydze na kongresie zbliżenia między Litwą i łotwą rezolucja w sprawie Wilna spowodowała **protest ze strony Polski, Anglji, Francji, Włoch i Japonji.** Łotewski minister spraw zagranicznych wyraził **ubolewanie,** że nie oficjalny kongres mógł uchwalać tak wybitnie polityczną rezolucję, w sprawie której zarówno państwa sprzymierzone, jak i Stany Zjednoczone **powzięły już ostateczną decyzję.** Dalej oświadczył minister, że stosunki łotewsko-polskie są nadal przyjazne, jak były do czasu uchwalenia wspomnianej rezolucji.

—oo—

Zakończenie strajku w Zagłębiu dąbrowskiem

Warszawa, 8 sierpnia. PAT. **W Zagłębiu Dąbrowskiem strajk zakończył się. Wszyscy robotnicy powrócili do pracy.**

Według przekonania tutejszych przywódców robotniczych koniec strajku w Zagłębiu Dąbrowskiem jest ciosem dla komunistycznych nadziei na Górnym Śląsku. Strajk na Górnym Śląsku bez Zagłębia Dąbrowskiego jest nie do utrzymania.

Wykrycie centralnego komitetu komunistycznego

Z Warszawy donoszą 7 b. m., że policja wykryła **lokal konspiracyjny,** w którym mieścił się **centralny komitet polskiej partji komunistycznej.** Jest to mieszkanie dyrektora Banku cukrownictwa, p. **Mucharskiego, którego aresztowano w chwili, kiedy redagował z kilkoma** komunistami odezwę, **nawołującą do strajku generalnego. Aresztowano około 15 osób.** Skonfiskowano **archiwum** centralnego komitetu zawierające obfity materjał.

Nasi komuniści otrzymali podwyżkę

Lwów, 8 sierpnia. AW. Korespondent „Gazety Lwowskiej" donosi z pogranicza sowieckiego: W związku z zaostrzeniem represyj przeciwko komunistom w Polsce, **sowiety postanowiły podwyższyć subwencję dla polskiej partji komunistycznej z 4.000 na 8.000 dolarów.** Subwencja wypłacana ta jest **za pośrednictwem kominternu,** to jest trzeciej międzynarodówki.

JERZY BRAUN.

Strychy i piwnice

(Ciąg dalszy). 7

— Prapradziad twój, Hjeronim, zbudował ten Dom, Dom Rodu i ten park posadził. Od fundamentów od piwnic stawiał te mury, te ściany, te kominy, jak „raubritter" buduje twierdzę na skałach dla swego sępiego rodu. Zamiast na skałach, wzniósł prapradziad Hjeronim swoją warownię w dzikim parku, w trzęsawiskach, wertepach i głuszy. To miejsce, gdzie od setek lat chłód, wicher i deszcz panują niepodzielnie, od którego ludzie uciekali zawsze, nie chcąc zakładać tu swoich siedzib, od którego stronią wsie i miasta, ścieżyny i trakty — miejsce zagubione w dżdżach i mgłach poza światem wydało się w sam raz dogodnem, na rodowe gniazdo temu człowiekowi, co w jednej osobie był jaszczurem i sępem. Ród ten jest rodem drapieżców. Żelaźni panowie na koniach łupieżyli obce kraje i miasta, panowie w spiczastych czapkach mędrców łupieżyli niebo z jego tajemnic i wdzierali się na gwiazdy, jak tamci na mury nieprzyjacielskich sadyb. Ludźmi piwnic zwę pierwszych, Ludźmi strychów tych drugich panów...

Prapradziad Hjeronim pilnuje dziedzictwa i krąży po nim, jak zmora. Istotnie był on straszliwą Wielką Zmorą za życia. Wszystko zło, wszystkie namiętności, wszystkie fałsze, podstępy i zdrady obrały sobie w jego duszy siedlisko. Ogromny i dziki, miotany konwulsjami bestjalskich porywów, kolos dumy i zdobywczego okrucieństwa, deptał on za życia po wszystkich ludziach, prawach i ideałach. Aniołem był strąconym, grozą i obłędem porażał słabych, którzy go ujrzeli przed sobą. Wszystko kurczyło się i pełzało przed nim w skomlącej trwodze, a on chodził po świecie ciemny, zdradliwy i niezbadany, jak Zmora...

Przedostatni z rodu — twój ojciec, był uczonym. Nauka jest Czarną Magją i zbrodnią. Wiedział różne straszne rzeczy, posiadał klucze do tajemnic i włóczył się myślami bezkarnie po gwiazdach. Na strychu Szarego Domu wybudował sobie pracownię. Przyrządy, których nie znam, lunety, dziwne płyny w butelkach szklanych, wszystko to leży jeszcze w gnijącej rupieciarni, na strychu...

— Pójdę tam — postanowiłem w myśli.

— Ojciec twój dnie i noce spędzał tam na poddaszu i dziwne praktyki czynił. Co parę dni posyłał do miasta zaufanego chłopca, który mu stamtąd przywoził książki i listy, których całe mnóstwo przychodziło zewsząd ze świata pod jego adresem. Jestem głęboko przekonany, że był on członkiem jakiegoś tajnego stowarzyszenia Czarnej Magji jakiegoś groźnego klubu obłąkańców, grzebiących w gwiazdach i księgach.. Pewnego dnia...

Tu stryj zawahał się.

— Pewnego dnia... — powtórzyłem pytająco.

— ...znaleziono twojego ojca nieżywego na strychu. Miał na szyji sine odciski palców. Ktoś, nie wiadomo — upiór, czy człowiek, udusił go. Szukaliśmy sprawcy... bez skutku.

— Stryju, stryju, któż to mógł uczynić? — zaszlochałem żałośnie. Moja wrażliwość wzdrygała się pod obuchem obmierzłej zbrodni.

— Nie wiem — brzmiała odpowiedź, ale widziałem, jak stryj pobladł nagle i oddech jego stał się cięższy. — Nie wiem, kto mógł to uczynić?...

Ale ja nie wierzyłem stryjowi. Nie, nie mogłem wierzyć. Instynktownie i podświadomie odczułem, że wie więcej, niż chce powiedzieć. Powziąłem wtedy podejrzenie, którego ohyda przeszła mi mrozem przez kości.

— Stryj wie. Stryj maczał palce w tej zbrodni — bębniła mi uporczywa myśl pod czaszką.

Stryj był niezwykle zmieszany.

Wstał z fotelu.

— Umywam ręce. Nic nie wiem. Ludzie piwnic i ludzie strychów, to moje wrogi... Muszę się bronić. Ogrodnik czyha na moją duszę... ma psa, który wyje po nocach... Ale ja nic nie wiem i nie jestem winien niczemu... Idź sobie!

Wstałem i cicho na palcach wyszedłem z salonu.

Rozdział szósty.

Strych.

Tej nocy Zmora znów znęcała się nademną. Deszcz lał, jak z tysiąca dzbanów. Stado wichrów tańczyło naokoło komina Szarego Domu, jak orgja czarownic na miotłach. Przelewne, przejmujące przeciągi wdzierały się przez wszystkie drzwi, okna, szczeliny i kominy do zgrzybiałej budowli.

W pewnej chwili okna wrzasły na alarm i otwarły się wszystkie na oścież z hałasem. Z piskiem wtargnął do mojej sypialni wicher i ulewa. Jakieś koślawe, płynne biesy wgramoliły się na framugi i wlazły do środka, przekładając niezdarnie krzywe nogi przez siodła okien. Story, unoszone wiatrem, wydęły się, jak balony i strzelały na wietrze turkotem — klekotem.

— Ua! Wio! wista! — nawoływały po parku galopujące na oklep drzewa. Klmob różanych zarośli skakał, jak szalony przed werandą. Zerwał się tak olbrzymi szum i jęk przelewających się wód, że — wydało mi się — jakoby naokoło Szarego Domu i parku nie było już nic, tylko bezbrzeżne, zbałwanione, huczące morze. — Piany migały tylko w błyskawicznym pędzie po wirach, mętach i potwornych lejach, wchłaniających w nienasycone paszcze drzewa, płoty, dachy i zerwane mosty. Szary Dom gnał z zawrotną szybkością w szalejącą ciemność, jak tratwa.

Nagie panny, ociekające wodą, wskoczyły przez okna do pokoju i tańczyły na środku. Były białe, zwinne i piękne, jak królewny, ale, gdy jedna z nich nachyliła się nademną, ujrzałem, zamiast różanych lic, okropną, pomarszczoną maszkarę. Panny kręciły się w kółko coraz prędzej, a pomiędzy nimi zjawiła się nagle Wielka Zmora i poczęła walić je pałką przez głowy, przez świeże piersi, białe plecy i cudnie rzeźbione uda. Z rozdzierającym piskiem przewracały się jedna na drugą, wijąc się z bólu, a na drgającym stosie ciał stanął on.

Tym razem nie był to pan w czarnym, aż do ziemi surducie, lecz rycerz w ciemno-bronzowej zbroi, zawinięty w płaszcz szkarłatny!

Krzyknął, pochylił łeb obracający się, jak bąk w kółko na śrubie kadłuba, a wtedy spadła ze sufitu gilotyna i odcięła czerep tak nagle, że tylko słup krwi lunął w górę, obryzgując cały pokój!

Zacząłem się dławić z przerażenia i grozy...

— — — — — — — — —

Wtem Zmora rozprysła się i wszystko wyglądało tak, jak zazwyczaj.

Uporczywa, chłodna myśl przewiercała mi mózg świderkiem...

Wstałem, ubrałem się i wziąłem ze stolika świecę. Zapaliłem ją i wyszedłem na korytarz. Grał łkaniem i świstem zawieruchy, jak rezonansowe pudło. Po trzeszczących, skrzypiących schodach udałem się na pierwsze piętro. W sieni na piętrze przeraziłem się. Zdawało mi się, że w pokoju stryja słyszę jakiś ruch i szmery...

— Jeżeli stryj wyjdzie — myślałem gorączkowo — jeżeli stryj wyjdzie...

Nie wyszedł.

Drapałem się na schodach, dalej, choć kolana uginały się podemną dziwnie bezwładne i wiotkie.

(C. d. n.)

Polska stwierdza urzędowo udział Republiki sowieckiej w napadzie na Stołpce

Jak z Warszawy urzędowo komunikują, minister spraw zagr. Aleksander Skrzyński, dnia 6 b. m. wystosował następującą notę do p. I. Obolenskiego. posła związku republik sowieckich w Warszawie.

„Mam zaszczyt prosić Pana o podanie do wiadomości rządu związku republik sowieckich co następuje:

„W nocy z dnia 3 na 4 bm. na północny wschód od miejscowości Koczkany powiatu stołpskiego przekroczyły granice Rzpltej polskiej **trzy bandy** w ogólnej sile około 100 ludzi, zaopatrzonych w 8 karabinów maszynowych i znaczną ilość karabinów ręcznych, oraz w granaty ręczne. O godz. 2, w nocy na dn. 4 bm. banda napadła na miasto powiatowe i stację kolejową **Stołpce**, atakując i grabiąc niektóre urzędy państwowe, stację, kasę skarbową, urząd pocztowo-telegraficzny i dokonała szeregu zabójstw, w tem **siedmiu policjantów i jednego urzędnika starostwa**, poczem w walce z policją i oddziałami wojska cofnęła się ku granicy związku republik i rad.

„Części bandy w liczbie około 15 bandytów udało się przejść granicę w miejscu około 2 klm. na południe od punktu granicznego Kotosowo. Bandyci porzucili trzy karabiny maszynowe i wiele innej broni, reszta bandytów została przez wojsko otoczona w lasach sąsiadujących z tem miejscem, część z nich została już ujęta, a reszta będzie zlikwidowana w najbliższym czasie.

Ujęci bandyci zeznali, że przygotowanie wojskowe do napadu **otrzymali w ciągu ostatnich sześciu miesięcy w Mińsku, w specjalnej organizacji**, przeznaczonej do prowadzenia akcji bandyckiej w Polsce. Kierownictwo tej organizacji, mającej charakter wojskowy jest w Mińsku przy ul. Podgórnej. szkolenie odbywało się w Mińsku przy ul. Niemieckiej.

„Napad był **starannie zorganizowany** i uplanowany. Każda banda miała specjalne zadanie. Ujęci zeznali, że dnia 29 lipca br. trzy bandy zostały wywiezione na samochodach z Mińska do rejonu Kolejdanowo, skąd ruszyły ku granicy polskiej, którą przeszły w nocy na 4 bm. Przed przejściem instruktorzy dali członkom bandy po 130 nabojów karabinowych i po 10 nabojów rewolwerowych. Charakterystycznem jest, że w tymsamym czasie, tj. dnia 26 lipca posterunkowy policji państwowej Jan Góra, pełniący służbę na granicy w okolicy, gdzie bandy przeszły granicę, został porwany przez sześciu konnych i trzech pieszych żołnierzy armji czerwonej, którzy w tym celu przeszli granicę między słupami Nr. 890 a. 891.

„Podając to do wiadomości rządu związku republik rad stwierdzam, że napad na Stołpce, **przygotowany na terytorjum związku rad**, nie może pozostać niewiadomym rządowi związku republik rad. W związku z tem rząd polski oczekuje od rządu związku republik rad **wydania i wprowadzenia w życie zarządzeń**, któreby uniemożliwiły przygotowywanie i szkolenie na terytorjum związku republik rad organizacyj bandyckich i przekraczanie przez nie granicy polskiej.

„Rząd polski wyraża przekonanie, że rządowi związku republik rad przyjdzie to tem łatwiej, **że napad na Stołpce nie jest odosobniony**, gdyż w ciągu drugiej połowy ubiegłego roku i w ciągu tego roku wkraczanie na terytorjum polskie band i dokonywanie czynów występnych stały się zjawiskiem **niemal codziennem.**

„Rząd polski zmuszony jest zwrócić uwagę rządu związku republik rad na te anormalne stosunki, które w sposób chroniczny zaczynają zakłócać spokój graniczny. W nadziei, że rząd związku republik rad zrozumie konieczność położenia kresu, planowanemu organizowaniu i przygotowywaniu technicznie wyposażonych częstych napadów, któreby na granicy wytworzyło stan rzeczy, będący w sprzeczności z dążeniem do ustalenia dobrych pokojowych stosunków sąsiedzkich, zechce Pan przyjąć wyrazy mego szacunku. — **Al. Skrzyński**".

Równocześnie z wręczeniem tej noty p. min. spraw zagr. polecił charge d'affaires p. Wyczyńskiemu złożyć odpis jej komisarzowi Cziczerinowi.

Lublin-Jastków-Radom

Kraków, 8 sierpnia.

Jutro (dnia 9) rozpoczynają się uroczystości dziesięciolecia czynu legjonowego. Po przyjeździe i powitaniu marszałka Piłsudskiego, wieczorem odbędzie się w Lublinie w teatrze miejskim wielki raut, połączony z zebraniem towarzyskiem uczestników zjazdu. W raucie przyrzekli swój współudział wybitni artyści polscy: z Warszawy p. Karol Adwentowicz, z Krakowa zaś artystka teatru im. Słowackiego p. Helena Buczyńska.

W sobotę przed południem odbędzie się wielka manifestacja ludowa na polach Jastkowa, połączona z poświęceniem szkoły powszechnej, fundowanej przez Związek legjonistów i przyjęciem uczestników zjazdu przez ludność wiejską.

Po południu odbędzie się odczyt marszałka Piłsudskiego, oraz walne zgromadzenie Związku legjonistów.

W trzeci dzień zjazdu, to jest w poniedziałek, odbędzie się uroczystość poświęcenia pomnika czynu legjonowego w Radomiu, dokąd udadzą się uczestnicy zjazdu wraz z marszałkiem Piłsudskiem.

PODRÓŻ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO NA ZJAZD LEGJONISTÓW. Marszałek Piłsudski bawi obecnie w Ostrogu wołyńskim, gdzie bierze udział w uroczystości pułkowej 19 pułku ułanów. Z Ostrowa uda się marszałek w sobotę rano do Chełma z wizytą do p. Felicjana Lechszyckiego. Z Chełma o godz. 13 marszałek uda się w dalszą drogę do Lublina dla udziału w dorocznym państwowym zjeździe legjonistów.

Zjazd zapowiada się imponująco. Biskup lubelski Fulman udzielił pozwolenia dla odprawienia mszy polowej, która odbędzie się na polach jastkowskich. Oczekiwany jest przyjazd na zjazd biskupa Bandurskiego.

WYJAZD LEGJONISTÓW DO LUBLINA. Wyjazd legjonistów do Lublina nastąpi dziś, w piątek o godz. 8'10 wieczór. Wszyscy wyjeżdżający stawią się w lokalu Związku, Florjańska 57 o g. 2'30 po poł. Zbiórka do wyjazdu o godz. 7 na dworcu kolejowym.

Znowu katastrofa lotnicza w Rakowicach

Samolot strzaskany — Porucznik pilot poniósł śmierć na miejscu — Szeregowiec w kilka minut po wypadku umarł — Jeszcze dwie ofiary firmy Plage-Laśkiewicz

(s) W godzinach przed południowych Kraków zaalarmowany został **nową wieścią o katastrofie lotniczej**, która zdarzyła się dziś na lotnisku w Rakowicach.

Ofiarą katastrofypadł **por. pilot Reren Marjan oraz szeregowiec Dobelak Józef.**

Oto o godz. 10'15 przed poł. na wysokości 1500 metrów nad lotniskiem w Rakowicach urwały się skrzydła samolotu A. 300, 206 M. (a więc typ Plage-Laśkiewicza), wskutek tego pilot **Reren poniósł śmierć**, zaś szer. Dobelak **ciężko raniony w kilka minut po wypadku zmarł.**

Samolot skonstruowany był w ostawionej fabryce **lubelskiej Plage-Laśkiewicz.**

Bliższych szczegółów na razie brak.

Listy z kraju

(Oryg. koresp. „Nowej Reformy").

Tarnów, 3 sierpnia.

(Sprawa napadu na pociąg. — Wylewy. — Zburzenie mostu pod Zgłobicami. — Sprawa budowy sądu).

Umysły naszego miasta w wysokim stopniu są podniecone śmiałym napadem, dokonanym na wóz manipulacyjny przy pociągu numer 613 między Łowczówkiem a Tuchowem. Według zasięgniętych informacyj, nieznany zamaskowany bandyta wpadł do wozu manipulacyjnego i zaczął strzelać. przyczem zranił dwóch funkcjonarjuszów. Lżej raniony wybiegł z manipulacyjnego wozu i zawiadomił maszynistę, który przyspieszył bieg pociągu, lecz przed stacją w Tuchowie bandyta umknął, nie wiadomo przez kogo spłoszony. Rannych funkcjonarjuszów umieszczono w szpitalu tarnowskim, gdzie ich przesłuchiwał sędzia Balon. Stan obu nie jest groźny.

Według wersji, krążącej po Tarnowie, już w Rzeszowie miał się koło wozu manipulacyjnego uwijać jakiś podejrzany osobnik, który również w Tarnowie miał obserwować przeładowanie bagaży. Podobno policja tarnowska, która po zajściu zrobiła w Łowczówku obławę bez skutku, jest na tropie sprawcy.

Ostatnie deszcze spowodowały znaczne podwyższenie się stanu wody w rzekach naszego powiatu. **Dunajec wezbrał ogromnie i wystąpił z brzegów,** zalewając nadbrzeżne wikliny między wałami, którym woda dochodziła do połowy. **Biała również wezbrała** i zalała nadbrzeżne grunta. Małe rzeczułki wszystkie wylały. Zboża poniszczone, zmyte, zamulone, a na wyższych miejscach powalone przez strugi deszczowe. Szkody znaczne.

Jedną z największych szkód jest **zburzenie mostu na Dunajcu pod Zgłobicami.** Zburzony naporem kry odbudowywał się powoli, zwłaszcza że starostwu nie bardzo się spieszyło. Kiedy go w części odbudowano i zwieziono materjał, jednej nocy Dunajec wezbrał, a mętne fale zniszczyły most i uniosły nagromadzony materjał.

Sprawa budowy sądu posunie się naprzód. Powodem tego jest uzyskanie 500.000 złotych przez komisarza [illegible]owego p. Rypuszyńskiego w ministerstwie sa[illegible]wości. D[illegible] ulżenia bezrobotnym i to coś znaczy.
nio do szpitala.

Poprzez Podhale z wichrem w zawody

I.

(Kraków-Zakopane-Morskie Oko-Szczawnica-Pieniny)

Lśniący w słońcu nowoczesny pożeracz przestrzeni oczekuje (niecierpliwie przestępując z koła na koło, jak chce Magdalena Samozwaniec).

Wsiadamy i za chwilę pędząc wśród ogłuszającego wycia syreny, mijamy Podgórze, zadymione podmiejskie osady fabryczne, by uradować oczy dalą falujących w słońcu wzgórz, jasnym błękitem nieba i chłonąć w płuca płynący od złotych zbóż wiew ziemi, wiew radości życia, dojrzewającego w słońcu. Cichy, jednostajny syk motoru, chwilami wybuchający głuchym pomrukiem trzymanej na uwięzi dzikiej bestji, zrywający się nagle potworny orkan powietrzny, napełnia nas zadowoleniem ptaka, co wyrwał się z klatki i szybuje w dal błękitną, w przestrzeń bez granic.

Mijamy Myślenice — droga wije się nad Rabą, [illegible] zwolna ku górze wśród niezbyt wysokich wzgórz. Mniej uczęszczana droga pozwala na rozwinięcie większej chyżości, to też spostrzegamy od czasu do czasu ogłupiałe twarze wieśniaków, patrzących na nas w ten sposób, jakgdybyśmy dopiero co opuścili bramy piekielne.

Małemu oswojeniu ludu okolicznego z automobilizmem oraz ogólnie niskiemu poziomowi kulturalnemu w górskich okolicach, należy przypisać szereg wypadków i katastrof automobilowych, spowodowanych niejednokrotnie nie przez niezręczność kierowcy, lecz przez złą wolę, lub też niedbalstwo i nieuwagę ludności okolicznej.

Mijamy wielką na grzbiecie górskim rozłożoną wieś Lubień, licznie nawiedzaną przez letników, spędzających tu nieraz kilka miesięcy na wywczasach w bezpośrednim obcowaniu z naturą (zamieszkują oni głównie wiejskie chaty) i po niedługim czasie, przebywszy koło Chabówki tor kolejowy do Zakopanego, wznosimy się na szczyt Obidowej.

Barwne, słoneczne szczyty Beskidów wznoszą się gdzie okiem sięgnąć, aż hen na zachód ku wyniosłej, stożkowato skrzywionej Babiej Górze, a przed nami falista dolina Podhala. podpełza pod granitowe morze zastygłe w bezruchu — dumnie wznoszące ostatniemi blaskami zachodzącego słońca oblane wierchy — Tatry.

Widok przepiękny, chwila szczęścia, kiedy przed nami w słońcu objawia się cudna zjawa skalistych szczytów, a wokół nas łany zbóż i wierzchołki świerków, kornie się chylą pod podmuchem wieczornego wiatru.

Mijamy Nowy Targ i wkrótce jesteśmy w Zakopanem.

Nazajutrz zrana wyjeżdżamy do Morskiego Oka. Obrazy jak w kalejdoskopie przesuwają się z błyskawiczną szybkością przed naszymi oczyma. Raz w zawrotnym pędzie wznosimy się po wężowatych serpentynach, to znów mkniemy drogą wśród lasu prosto w dal, chłonąc wonne powietrze gór. W Morskiem Oku ruch Tłumy turystów wychodzą w góry, uzbrojeni w laski, czekany, liny, — powozy furki, auta wysypują wciąż nowe partje żądnych widoków gości. Jezioro drzemie pod upalnemi promieniami słońca, a z okolicznych szczytów, z Rysów, Mięgus owieckich, Żabich spływa ku nam niemilknący na chwilę wieczny czar, zaklęty poszept gór hen z dala, od buchających Sidław, wśród wyniosłych turni hulających wichrów i obsuwających się piargów.

Rm. B.

Napady bandyckie we wschodniej Małopolsce

Jak donoszą pisma lwowskie na prowincji grasuje obecnie kilka groźnych szajek bandyckich, które niepokoją ludność i sieją panikę i popłoch.

W powiecie Gródek Jagielloński grasuje jedna z większych szajek i onegdaj w ilości trzech opryszków wykonała napad na Piotra Jeluka i Marję Mazuniak we wsi Kuźnica. Bandyci byli uzbrojeni w karabiny i rewolwery. Zrabowali wielką ilość prowiantów. Pieniędzy nie znaleźli.

Na terenie między Lubieniem a Podmościem pow. Przemyśl pojawiła się inna szajka, która napadła z karabinami w rękach na Jana Grzesiaka, rabując mu z wozu beczki z piwem. Napastnicy ukrywają się po lasach.

W powiecie jaworowskim grasuje banda zamaskowanych rabusiów. We wsi Poruderek napadła ona na szynk Katza i wyłamała drzwi, grożąc zastrzeleniem obecnych z karabinów. Rodzina Katzą wszczęła alarm. Bandyci zbiegli.

W powiecie sokalskim inna banda uzbrojona szerzy przerażenie i popłoch wśród ludności. W lesie koło Horodeka pojawiła się cała zbrojna wataha, złożona z 7 uzbrojonych w karabiny zbrodniarzy. Wataha ta zaczęła szerzyć teror we wsi, domagając się od ludności wydania szczegółów o jednym z dworów. Dwór ten mają zamiar bandyci obrabować. Policja rozpoczęła pościg i śledztwo. Ludność pod grozą teroru nie dała policji wyjaśniających sprawę szczegółów. Chłopi oba-

KRONIKA

Kraków, 8 sierpnia.

OBCHOD „CUDU NAD WISŁĄ". Wczoraj po południu w sali konferencyjnej magistratu odbyło się posiedzenie komitetu uczczenia rocznicy „Cudu nad Wisłą". W zebraniu wzięło udział około 50 osób ze sfer obywatelskich Krakowa. Między innymi przybyli: komisarz rządowy dr Wawrausch wiceprz. m. inż. Rolle, zastępca dyr. pol. dr Rotschyk, płk. Augustyn, przedstawiciele duchowieństwa, wojskowości, kupcy i przemysłowcy, oraz liczne grono pań. Uroczystości obchodowe mają potrwać dwa dni, tj. 14 i 15 bm. W program obchodu wchodzi uroczysta Akademja, msza św. polowa na Błoniach, odczyty i przedstawienia w teatrach świetlnych dla żołnierzy, — wieczorem zabawa w „Domu żołnierza" i t. d. W przededniu uroczystości odbędzie się wieczorem capstrzyk orkiestr wojskowych po ulicach miasta. Na wczorajszem posiedzeniu ustalono w głównych zarysach wszystkie części programu, poczem w łonie komitetu potworzyły się sekcje, celem opracowania poszczególnych punktów uroczystości.

(s) **PRZYJAZD REPREZENTANTÓW 26 NARODÓW DO KRAKOWA.** W dniu 31 bm. zjadą do Krakowa uczestnicy międzynarodowego kongresu profesorów szkół średnich, który odbywać się będzie przez cztery dni w Warszawie. W kongresie tym weźmie udział 150 uczestników, reprezentantów 26 narodowości. Powitanie gości w Krakowie nastąpi dnia 31 bm. o godz. 8 rano na dwoercu przy współudziale reprezentantów wojskowości i władz rządowych i cywilnych.

KRAKOWSKI GMACH P. K. O. NA CELE SZKOLNE. W ostatnich dniach bież. miesiąca Kuratorjum szkolne przenosi swoje biura z Zakładu Lubomirskich do gmachu P. K. O. na IV piętro. Wydział finansowy będzie urzędował na nowem miejscu już 20 bm. i tam też uskuteczni likwidację płac nauczycielskich. Biura personalne zostaną przeniesione koło 28 sierpnia br. W gmachu P. K. O., na IV piętrze prowadzone są obecnie roboty budowlane, polegające na wstawieniu t. zw. ścianek amerykańskich. celem uzyskania większej liczby ubikacyj. Z dniem 1 września br. opróżnione sale gmachu Lubomirskich zajmą XX. Salezjanie na zakład wychowawczy.

(s) **NOWY PREZES WETERANÓW IM. PIŁSUDSKIEGO.** W tych dniach w Tow. weteranów im. Piłsudskiego odbyły się wybory nowego zarządu. Prezesem Towarzystwa został wybrany znany krakowski przemysłowiec p. Ludwik Korzeniowski; wiceprezesem pp. Michalski i Klewski, sekretarzem p. Ślęzok, skarbnikiem p. Trzciński. Jak nas informują nowy prezes wprowadzi szereg gruntownych zmian w Towarzystwie. Łącznikiem między Towarzystwem a wojskowością został por. W. P. p. Topaszewski, referent oświatowy K. O. W.

(s) **Z TARGU.** Targ dzisiejszy obfitował we wszystkie artykuły spożywcze. Zniżka cen zaznaczyła się w drobiu i owocach. Zaznaczyć należy jednak, że owoce sprowadzane z zagranicy są tańsze od naszych krajowych. Ceny nabiału utrzymywały się na poziomie poprzednich targów. Również ceny zboża na Rynku Kleparskim pozostały bez zmiany.

HARCERZE VIII KR. a także i innych drużyn przebywający w Krakowie lub w okolicy, zbiorą się we wtorek 12 bm. o godz. 9 rano celem omówienia wzięcia udziału w uroczystości „Cudu nad Wisłą", na ul. Jabłonowskich 19, (przed komendą)

ZAKOŃCZENIE KURSÓW W OBOZACH LETNICH. W dniu 13 bm. odbędzie się uroczyste zakończenie kursów przysposobienia wojskowego w I-ej grupie obozów letnich w Rytrze, zaś 12 bm. w II-ej grupie w Gołkowicach koło Starego Sącza, zakończenie zaś kursu w III grupie obozów młodzieży pozaszkolnej w Milówce koło Żywca odbędzie się 15 bm. Program zakończenia przewiduje po nabożeństwie ćwiczenia gimnastyczne, oraz zawody lekkoatletyczne.

KOŁO LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA przy klubie szaradzistów zawiadamia członków swych, iż w piątek 8 bm. o godz. 6 wieczorem w siedzibie klubu szaradzistów przy ul. Mazowieckiej 9 (lokal Czerwonego Krzyża) odbędzie się pierwsze inauguracyjne zebranie członków Koła, podczas którego odbędą się wybory członków zarządu. Ze względu na doniosłość sprawy uprasza się o najliczniejszy współudział członków. Wpisy nowych członków przyjmowane będą na miejscu.

(s) **KONKURSOWE STRZELANIE DO TARCZY PODOFICERÓW ZAŁOGI KRAKOWSKIEJ NA WOLI JUSTOWSKIEJ.** W nadchodzącą niedzielę urządza K. O. W. konkursowe strzelanie dla zawodowych podoficerów załogi krakowskiej. Początek strzelania o godz. 14. Prezesem komitetu jest gen. Tinz.

ZJAZD DOZORCÓW DOMOWYCH Z MAŁOPOLSKI. W niedzielę 10 sierpnia br. odbędzie się w Krakowie III zjazd delegatów pol. Związku zawod. chrześcijańskich dozorców domowych z Małopolski. Po południu o godz. 4 urządza krakowskie Koło chrześcijańskich dozorców domowych wiec w sali Domu robotniczego przy ul. św. Tomasza 37. Na wiecu referować będą posłowie i delegaci.

(s) **WŁAMANIA I KRADZIEŻE.** Dzisiejsza kronika policyjna zanotowała szereg kradzieży i włamań do mieszkań prywatnych. Między innymi włamano się do budynku kolejowego na przystanku kolejki dojazdowej Węgrzce. Włamywacze skradli kasetkę żelazną, w której znajdowało się 120 zł oraz rower, będący własnością jednego z funkcjonarjuszy kolejowych.

(s) **ECHA NAPADÓW BANDYCKICH NA POCIĄGI.** Policja aresztowała sprawców ostatnich napadów na pociągi w powiecie tarnowskim. I tak aresztowani zostali: Piotr Bałucki, Leon Mazur i Józef Bornek. Wszyscy aresztowani pochodzą z Woli Rzędzińskiej w pow. tarnowskim.

POGRZEB Ś. P. M. HUPCZYCA. Wczoraj o g. 5 po poł. nastąpiło z kaplicy cmentarnej wyprowadzenie zwłok śp. Marjana Hupczyca, b. sierżanta legjonowego. Przed kaplicą zebrało się liczne grono przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. Po egzekwiach, które odprawił O. Antosz, przy trumnie zmarłego, wśród wtóru pieśni żałobnych wynieśli towarzysze broni trumnę ze zwłokami zmarłego.

Nad otwartą mogiłą przemówił znany adwokat krakowski dr Zdzisław Kwieciński, który w serdecznych słowach pożegnał swego druha w imieniu Zw. legjonistów, którego śp. Hupczyc był swego czasu wiceprezesem. Mowca zaznaczył. iż kapituła „Krzyża zasługi" na pierwszem swojem posiedzeniu nadała śp. sierżantowi Hupczycowi ten krzyż.

Z kraju i ze świata

POWRÓT PREZYDENTA RZECZYPOSP. Dnia 7 bm. powrócił prezydent Wojciechowski z Pomorza do Warszawy.

POGRZEB ŚP. NOWODWORSKIEGO. Z Warszawy donoszą 7 bm.: Dzisiaj w południe odbył się pogrzeb pierwszego prezesa sądu najwyższego p. Nowodworskiego. Kondukt żałobny prowadził biskup Gall, a za trumną postępowali obecni w Warszawie ministrowie z min. sprawiedliwości na czele, dygnitarze cywilni i wojskowi i tłumy publiczności. Wiceprezes sądu najwyższego p. Władysław Seyda wygłosił mowę żałobną z balkonu sądu najwyższego.

NOWA PRÓBA NAPADU SOWIECKIEGO. — Z Warszawy donoszą 7 bm.: Wczoraj w nocy Stołbce zostały zaalarmowane pogłoskami o napadzie na Naliboki, skąd dochodził odgłos strzałów karabinowych. Sytuacja była o tyle groźniejsza, że w Nalibokach znajdował się właśnie biskup Łoziński. Natychmiast wysłano do Naliboków pogotowie policyjne. Okazało się, że były istotnie próby napadu na Naliboki, które miejscowa policja udaremniła. Zarządzono za bandytami pościg.

ZAMIERZONY ZAMACH NA PROCHOWNIĘ W LUBLINIE. Z Lublina donoszą: Tutejsze władze wojskowe dokonały aresztowań paru osób na terenie miasta w związku z próbą zamachu na prochownię. W dzielnicy kolejowej prowadzoną jest odbudowa magazynów, zniszczonych przez wybuch prochowni. Roboty te prowadzi pewien przedsiębiorca z Częstochowy. Otóż z ramienia tego przedsiębiorcy przebywały dwie panienki zatrudnione w jego biurze. Panienki te nawiązały stosunki z wojskowymi, proponując jednemu sierżantowi 10.000 dolarów za zorganizowanie zamachu na prochownię. Władze wpadły na ślad tych podejrzanych machinacyj i aresztowały winowajców.

6 POLICJANTÓW STANIE PRZED SĄDEM DORAŹNYM W WILNIE. Śledztwo przeprowadzone przez organa policji wileńskiej w sprawie napadu dokonanego w lipcu we wsi Kałusza, powiatu święciańskiego, ustaliło winę funkcjonarjuszy policji państwowej, posterunku policyjnego we wsi Cejkiniach, gmina Zabłociszki powiatu święciańskiego. W związku z tem aresztowano 6 policjantów, których przewieziono do Wilna. Staną oni przed sądem doraźnym.

USIŁOWANE WŁAMANIE DO KASY STACYJNEJ W DUBLANACH. Ze Lwowa donoszą, że onegdaj w nocy do urzędu ruchu w Dublanach włamało się dwóch opryszków, uzbrojonych w sztaby żelazne i inne narzędzia do włamań, którzy zabrali się do rozbicia żelaznej kasy, mieszczącej znaczniejszą gotówkę. Podejrzane szmery zbudziły ze snu urzędnika, pełniącego służbę, a włamywacze zobaczywszy, że są odkryci, dali za wygraną i zbiegli.

STULETNI PIECHUR. Donoszą z Włocławka: Onegdaj Włocławianie mieli swego rodzaju sensację, oglądali mianowicie niezwykłego piechura, niejakiego Lewandowskiego, starca 100-letniego, który przybył jeszcze ze wsi Raciążek bez szkody dla zdrowia i humoru. Lewandowski zamieszkał w przytułku dla starców przy ul. Sepskiej i chętnie opowiada o swych dosłownie wiekowych przeżyciach.

WIZY PASZPORTOWE W AUSTRJI. Rząd austrjacki polecił swoim poselstwom i konsulatom zagranicznym, aby w przyszłości udzielały wiz za pomocą wklejania do paszportów specjalnych znaczków stemplowych. Znaczki te będą wydawane również zagranicznym Izbom handlowym, towarzystwom sportowym, turystycznym i innym organizacjom, które będą miały prawo udzielania w ten sposób wiz austrjackich. Należność za znaczki, uprawniające do jednorazowego przyjazdu do Austrji wynosi 5 franków złotych, za przyjazd wielokrotny 10 franków złotych, za przejazd przez Austrję 1 frank złoty. Rząd austr. spodziewa się, że i inne państwa, sąsiadujące z Austrją, wprowadzą wkrótce u siebie ten sam system udzielania wiz, co powinno wpłynąć korzystnie na ruch handlowy między Austrją a jej sąsiadami.

GRUPA WOLNOMULARSKA W PARLAMENCIE FRANCUSKIM. Z Paryża donoszą: W parlamencie francuskim utworzyła się grupa wolnomularska. Członkowie jej rekrutują się ze wszystkich stronnictw Izby z wyjątkiem rojalistów i komunistów. Grupa ta nosi nazwę „grupa 90-ta" i liczy ona 172 członków.

AWANTURNICY NIEMIECCY. Z Wiednia donoszą: Uczestnicy wycieczki niemieckiego związku wioślarskiego w liczbie 150 osób wywołali w pewnej restauracji w dzielnicy Grinzing wielką awanturę i poturbowali wiele osób z publiczności z tego powodu, że ci nie wstali w czasie odgrywania przez orkiestrę hymnu „Deutschland ueber alles". Policja przywróciła porządek.

Nawet bardzo sprzyjający Rzeszy niemieckiej „Neues Wiener Tagesblatt" przyznaje, że zachowanie wioślarzy niemieckich było bardzo wyzywające, podczas gdy inne pisma wiedeńskie nazywają je wręcz ordynarnem.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POD GDAŃSKIEM. Z Gdańska donoszą: Samochód, jadący z Sopot, wpadł przy wymijaniu na wóz, w który uderzył z tyłu i rzucił do rowu. Wskutek zderzenia z wozem szofer samochodu stracił panowanie nad automobilem, który wpadł na drzewo. Pasażerki samochodu pp. Marja Schenk z Warszawy i Marta Górecka z Krakowa zostały poważnie pokaleczone. Odwieziono je do szpitala miejskiego.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Paryża donoszą 8 bm.: Na linji Paryż—Marsylja wydarzyła się przedwczoraj wielka katastrofa kolejowa, w której zginęły dwie osoby, a 14 odniosły rany.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

OPERA LWOWSKA W KRAKOWIE. Dziś, tj. w piątek 8 bm. po raz drugi i ostatni „Hugenoci", opera, która na premjerze zachwyciła ogólnie naszą publiczność, zarówno kosztowną wystawą, jak i koncertowem wykonaniem. W operze tej wystąpi gościnnie Adam Didur. W sobotę 9 bm. jedyny raz w bieżącym sezonie „Żydówka" z Adamem Didurem, I. Mannem i Lipowską w roli tytułowej. W niedzielę dwa przedstawienia. a to po południu na liczne zgłoszenia z prowincji „Aida" po cenach zniżonych, wieczorem zaś melodyjna, egzotyczna opera Pucciniego „Madame Butterfly" z Lipowską w roli tytułowej. Pincertona śpiewać będzie Stanisław Drabik, konsula zaś Zenon Dolnicki. Bilety na powyższe przedstawienia są już do nabycia w kasie teatru.

OPERETKA WARSZAWSKA W „BAGATELI". — Jak było do przewidzenia operetka „Dolly" w świetnem wykonaniu artystów operetki warszawskiej pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego cieszy się wielkiem powodzeniem. Pp. Kidawska, Relewicz Ziembińska. Chorjan, Winiaszkiewicz i Woliński stali się już ulubieńcami publiczności, których rozbawiona widownia zmusza do ciągłych bisów. Operetka ta powtórzona będzie dziś i jutro, a w niedzielę dwukrotnie, przyczem na popołudniowe przedstawienie ceny miejsc zniżono.

Występy znakomitej szwedzkiej primadonny Elny Gistaedt, fenomenalnej pary tancerzy w osobach Niny Pawliszczewej i Feliksa Parnella oraz Kazimierza Dembowskiego, tenora teatru Nowości, które rozpoczynają się w „Bagateli" w poniedziałek 11 sierpnia, obudziły wielkie zaciekawienie w całym artystycznym Krakowie. Na premjerę wpływa więcej zamówień, niż miejsc w teatrze.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 8 bm.: „Hugenoci".
Sobota, 9 bm.: „Żydówka".
Niedziela, 10 bm. po poł.: „Aida"; wieczorem: „Madame Butterfly".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 8 bm.: „Dolly".
Sobota, 9 bm.: „Dolly".
Niedziela, 10 bm. po południu i wieczorem: „Dolly".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

SZTUKA: Harold Lloyd, komik świata w swoich 5 najnowszych komedjach.

WARSZAWA: „Fatty w opałach", 6 aktów śmiechu.

UCIECHA: „W kajdanach małżeństwa", dramat w 12 aktach, dwie serje razem.

WANDA: „Nowoczesny Muszkieter", komedja w 6 aktach.

REDUTA: „Judex", wielki dramat w 12 aktach dwie serje razem.

Ze sportu

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ W KRAKOWIE. W sobotę 9 i w niedzielę 10 bm. rozegra „Nemzeti Sport Club" Budapeszt zawody z „Makkabi" i Cracovią. Nemzeti Sport Club gościł już w Krakowie i pozostał za sobą najlepsze wrażenie. — Obecnie uchodzi na Węgrzech obok M. T. K. za najładniej kombinującą drużynę. Zawody odbędą się w sobotę na boisku klubu sportowego Makkabi, w niedzielę w parku gier K. S. Cracovia punktualnie o godz. 5'15.

MAKKABI (Berno) — WARSZAWIANKA 5:0 (4:0).

III BIEG OKRĘŻNY „ILL. KUR. CODZ.“. Jak się dowiadujemy, ze wszystkich stron kraju napływają zgłoszenia pisemne i telegraficzne, tak, że z pewnością przyjąć można, że tegoroczny bieg „Ill. Kurjera Codz.“ pobije rekord wszystkich polskich biegów okrężnych pod względem ilości zawodników.

Ze względu na propagandowy charakter zawodów, postanowił K. O. Z. L. A. przyjmować zgłoszenia aż do ostatniej chwili, tj. aż do niedzieli godziny 8 rano na starcie.

Odcinek ul. Basztowej przed redakcją „Ill. Kurjera Codz.“ od Izby handlowej aż do Rondla, będzie w dzień zawodów zamknięty silnemi kordonami wojska i policji. Wstęp na wewnątrz kordonów dozwolony będzie tylko za biletami, których cena wynosi zł. 1, zaś studenci, akademicy i wojskowi płacą 50 groszy.

Celem uniknięcia natłoku w dzień zawodów sprzedawać się będzie bilety w sobotę 9 bm. w lokalu administracji „Ill. Kurjera Codz.“ od godz. 3 do 7 po poł.

Zbiórka wszystkich członków K. O. Ż. L. A. i kolegjum sędziów w niedzielę o godz. 8 rano w lokalu „Ill. Kurjera Codz.“.

REGATY W GDYNI. Liga Żeglugi Polskiej urządza w bieżącym roku doroczne regaty morskie w dniu 10 sierpnia.

DWA PISMA SPORTOWE „Stadjon Warszawski“ i „Gazeta Sportowa“ w Łodzi dokonały fuzji i wychodzić będą nadal pod nazwą „Stadjon“ jednocześnie w Warszawie i Łodzi.

TELEGRAMY

Szczegóły ogólnego traktatu angielsko-sowieckiego

Pretensje z czasów przedwojennych i z czasów wojny — Zaspokojenie pretensyj posiadaczy obligacyj — Pożyczka

Londyn, 8 sierpnia. Dziś nastąpić ma podpisanie traktatu angielsko-sowieckiego. Wczoraj ogłoszono oficjalny komunikat w sprawie **traktatu ogólnego**, który składa się z czterech zasadniczych części. Rozdział pierwszy wymienia te układy, które **w okresie przedwojennym** zawarte zostały między Anglją a Rosją, a których ważność anuluje się. Następnie wyszczególnione są układy, które obie strony uznały **za niewygasłe**. Postanawia się jednak, że ta ostatnia grupa układów będzie musiała ulec **pewnym zmianom** w zastosowaniu do doby obecnej.

Rozdział drugi reguluje w stosunku do obu stron kwestję **rybołostwa** na wodach północnych wzdłuż wybrzeży terytorjum S. S. S. R.

Trzecia część porusza **sprawę pretensyj, oraz sprawę pożyczki.** Rząd sowiecki oznajmia, że w drodze wyjątku **zmieni** postanowienia, zawarte w dekrecie z dnia 28 stycznia 1918 roku, anulującym zobowiązania rządów **poprzedniego** cesarskiego i tymczasowego, **i zobowiązuje się zadowolnić**, na warunkach, przewidzianych w niniejszym traktacie, **pretensje angielskich posiadaczy obligacyj rosyjskich**, opiewających w walucie obcej.

Rząd związku republik sowieckich **godzi się zaspokoić te pretensje, które zgłoszą obywatele angielscy, albo Towarzystwa angielskie**, eliminując jednak tych posiadaczy, którzy nabyli papiery rosyjskie po dniu 16 marca 1921 roku i te papiery, które w dniu, wskazanym wyżej, nie stanowiły własności obywateli nagielskich.

Po pertraktacjach, które odbędą obie strony zainteresowane, będą ułożone warunki, na podstawie których wspomniane pretensje **będą zlikwidowane.** Warunki te stanowić będą przedmiot porozumienia z rządem angielskim i włączone zostaną do traktatu tymczasowego.

W konsekwencji takiego porozumienia zawarty zostanie między obu rządami układ pod warunkiem, że rząd angielski będzie miał na to zgodę angielskich posiadaczy przynajmniej połowy kapitału zaangażowanego we wspomnianych obligacjach.

Wszystkie kwestje, pozostające w związku z wzajemnemi pretensjami rządów, a wypływające z faktów, które miały miejsce w okresie między **5 sierpnia 1914 a 1 lutego 1924 roku, poddane będą oddzielnym dyskusjom** w czasie późniejszym. Klauzula ta obejmuje pretensje, wypływające z zaciągniętych u rządu angielskiego przez rządy carski i tymczasowy **pożyczek wojennych** z jednej strony, z drugiej zaś pretensje rządu sowieckiego, stojące w związku z interwencją angielską, dokonaną w czasie od 1 listopada 1917 do marca 1921 roku. W ten sam sposób ujęte będą pretensje obywateli obu krajów, związane **ze stratami i szkodami, jakie** wynikają wskutek wypadków po sierpniu 1924 roku.

Rząd sowiecki, pragnąc przywrócenia między obu krajami współpracy na polu ekonomicznem, wprowadzi do dekretu **takie wyjątki o nacjonalizacji przemysłu, handlu i rolnictwa**, które stanowić będą dostateczną podstawę dla udzielenia rekompensaty tym obywatelom angielskim, których przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe podlegały bądź **konfiskacie**, bądź też nacjonalizacji. W kwestjach tych rząd sowiecki **pertraktować będzie z interesowanymi obywatelami angielskimi.** W przedmiocie podpisu, nadającego temu traktatowi moc obowiązującą, rząd angielski zwróci się do **parlamentu o aprobatę**, co jednocześnie umożliwi rządowi temu **zagwarantowanie pożyczce rządu sowieckiego subskrypcji i odsetek.** Rząd angielski zastrzega sobie, że zarówno **wysokość tej pożyczki**, jak i warunki emisji, wskazane będą w traktacie handlowym, który jednak nie może mieć mocy obowiązującej, dopóki gwarancje, jakie pożyczce tej zostaną udzielone, nie uzyskają koniecznej autoryzacji w parlamencie.

—oo—

Angielski parlament nie chce słyszeć o układach z bolszewikami

Będzie głosował nad nim we wrześniu

Londyn, 8 sierpnia. **Izba gmin odroczyła się wczoraj do 30 września, nie przeprowadziwszy głosowania nad układem ze sowietami**, który zostanie w dniu dzisiejszym podpisany.

Układ jest „oszustwem“

Londyn, 8 sierpnia. PAT. Y Izbie lordów złożył lord **Parmoore** na zapytanie w sprawie angielsko-rosyjskiego układu podobne oświadczenie, jak Ponsonby i Mac Donald w Izbie gmin.

Lord **Curzon** oświadczył, że dawniejsze układy w sprawie propagandy Rosjanie **zlekceważyli bezwstydnie. Nowe układy są oszustwem.** Jest rzeczą pewną, że, gdy rząd zwróci się do parlamentu z prośbą o danie gwarancji na pożyczkę pod projektowanemi warunkami, **parlament prośbę tę odrzuci.**

—oo—

Jen. Rydz-Śmigły w Stołpcach

Warszawa, 8 sierpnia. „Echo Warszawskie“ zamieszcza dzisiaj **wywiad z generałem Rydzem Śmigłym w sprawie ostatniego napadu na Stołpce.** Zdaniem generała, udawanie się napadów należy przypisać temu, że **część członków band pochodzi z pogranicza, zna doskonale warunki lokalne i topograficzne**, oraz rozmieszczenie oddziałów wojskowych i policji. Obecnie **granica jest pod względem wojskowym w zupełności zabezpieczona, słabiej natomiast pod względem policyjnym.** Brak jest połączeń telefonicznych i samochodów ciężarowych, koszar dla policjantów, oraz koni. O ile braki te zostaną usunięte, **napady będą mogły być zduszone w zarodku**, a w każdym razie bandyci nie ujdą bezkarnie. Sprawami powyższemi zajmie się generał w czasie obecnego swego pobytu w Warszawie.

Komunistom u nas nie bardzo się powodzi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 sierpnia. Warszawski oddział „Russpressu“ uzyskał od dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego w M. S. W. p. Des Loges szereg wyjaśnień o **stanie bezpieczeństwa publicznego na naszem pograniczu wschodniem i o agitacji komunistycznej wewnątrz państwa.**

Pan Des Loges oświadczył, że napad na Stołpce dał władzom naszym **cenne informacje**, dotyczące wogóle napadów. Banda, która dokonała napadu na Stołpce została zorganizowaną na obcem **terytorjum**, gdzie członkowie jej przeszli nawet specjalny kurs wyszkolenia, co **stwierdziły zeznania ujętych bandytów.** Nie ulega wątpliwości, że dalsze zeznania przyniosą wiele obfitego materjału informacyjnego. Jeszcze przed napadem na Stołpce udzielono inspektorowi armji w Wilnie, **gen. Rydzowi Śmigłemu** specjalnych pełnomocnictw dla walki z bandami na pograniczu wschodniem. Obecnie **pełnomocnictwa te rozszerzono i gen. Rydzowi Śmigłemu oddano do dyspozycji dalsze oddziały wojskowe.** Rząd uczynił wszystko, aby zapewnić bezpieczeństwo ludności kresowej. Zupełnej jednak pewności dać nie może, gdyż w tym wypadku należałoby zmienić chyba naturalne warunki pogranicza.

Co do agitacji komunistycznej wewnątrz kraju to bez względu na to, kto ją inspiruje i kto nią kieruje, **zauważyć należy znaczne jej spotęgowanie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy.** Komuniści starają się wyzyskać bezrobocie i niedomagania gospodarcze. W obecnej chwili agitacja stara **się nadać charakter komunistyczny strajkowi na G. Śląsku. Agitacja ta trafia jednak na opór w społeczeństwie**, a pewne wyniki zdołała osiągnąć tylko w Zagłębiu Dąbrowskiem. (I tu jej pierwotne powodzenie zakończyło się fiaskiem).

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Obrót banknotów złotowych** według ogłoszonego sprawozdania Banku Polskiego z dnia 31 lipca wynosił 394 miljony złotych, czyli wzrósł w ostatniej dekadzie o 50 miljonów złotych, — obrót znaków i monety zdawkowej wzrósł o 19 miljonów, razem jest w obiegu około 530 miljonów złotych.

— **Polskie koleje państwowe przechodzą ciężkie przesilenie finansowe**, spowodowane brakiem frekwencji, a które może za sobą pociągnąć bardzo poważne następstwa.

— **Szmugiel jaj i innych artykułów żywnościowych** przybiera zastraszające rozmiary. W bieżącym okresie eksportowym zezwolono na wywóz przez Gdańsk 60 wagonów jaj, podczas gdy wywieziono w tym okresie do Gdańska blisko 400 wagonów.

— **Udział Polski w aktywach Banku austrjacko-węgierskiego** ustalony został na 15.876.221 koron złotych. W najbliższych dniach Polska otrzyma zaliczkę 683.352 koron złotych.

— **Procenta zwłoki od niespłaconych w terminie kredytów** na pobór wyrobów tytoniowych wynoszą od 1 sierpnia 12% w stosunku rocznym.

— **Zniżka znacznych opłat wywozowych od szmat**, wynoszących obecnie 1500 złotych od wagonu, rozpatrywana jest w sferach rządowych w związku z zupełnym zastojem w dziedzinie eksportu szmat.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 8 sierpnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	1·2[illegible]—1·0[illegible]
Bank Zw. Sp. Zar.	7·75—8·00
Cegielski	1·35—1·15
Parowozy	0·66—0·62
Starachowice	4·7[illegible]—4·60
Zieleniewski	13·80—14·0[illegible]
Żyrardów	60·[illegible]0—65·00
Haberbusch	7·00—7·10
Nafta Polska	0·70
Spirytus	8·3[illegible]—3·[illegible]0
Chodorów	8·05—8·20
Ćmielów	1·[illegible]0
Nobel	—
Ursus	2·65—2·75
Bank Przem. Lwów	0·70

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 8 sierpnia.

Dolar	5·20½, 5·20
N. Jork	5·20—5·21½
Londyn	23·60
Zurych (za 100)	99·25
Praga (za 100)	11·35
Wiedeń (za 100.000)	7·36 7·37½
Paryż (za 100)	29·25
Medjolan	23·30—23·40
Frank franc. (za 100)	28·80

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

8 sierpnia 1924 r.	W złotych Transakcje dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·70 0·71	0·65 0·67
Bank Hipoteczny I—VIII	1·00	0·74 0·80
„ Małopolski	—	0·58 0·60
Ziem. Bank kred. I—IX	0·25	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	0·10 0·11
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw sp. zar I—XI	8·00 8·50	7·[illegible]0 7·20
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·63—0·66	0·59—0·60
Impex I—V	0·03	—
Pharma I—III	—	1·30
Bracia Rolniccy I	—	0·4[illegible]
Polski Glob I—IV	—	—
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	0·22	0·20
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	14·50—14·[illegible]0	[illegible]3·75—13·[illegible]0
Cegielski I—IX	1·20—1·25	0·95 1·[illegible]3
Parowozy I—III	0·65—0·68	0·60
Automotor I—II	—	—
Potęga I—II	—	—
Lemiesz I II	—	—
Trzebinia I—IV	1·25—1·30	1·10—1·[illegible]5
Pocisk I—III	—	—
Erka I—III	27·00—27·25	[illegible]5·00—25·50
Siersza I—IV	7·90—8·25	7·15—7·30
Fepege I—IV	4·25—4·40	[illegible]·90—4·20
Gazy ziemne I—II	—	—
Polska Nafta I—III	0·76—0·77	0·68—0·70
Pokucie I	0·61	—
Oikos I IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Syndykat koszyk. I—III	—	0·15—0·18
Płuszcze Trzebinia I—II	—	—
Krakus I—VI	—	1·55
Chodorów I—V	8·4 —8·65	7·75 8·00
Ćmielów I—II	1·25	1·05—1·10
Elektrow. Siersza I—IV	0·30—0·36	0·30—0·33
Ryngraf I—II	—	—
Niemojowski I	1·10	1·10
Kapelusze Myślenice	0·20	—
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Terropol	—	—
A. Piasecki	2·15 24·0	—
Chybie	13·75—14·50	11·80—12·00
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Azot	—	—

Kraków, 8 sierpnia.

W efektach robiono dziś znacznie mniej, niż wczoraj, przy tendencji jednak zwyżkowej. — Wszystkie niemal papiery poprawiły kurs, niektóre znacznie, jak: Zieleniewski, Cegielski, Chodorów, Chybie itd.

W dewizach obroty dość żywe, przy tendencji mocnej, z wyjątkiem zniżkowej Pragi. Wiedeń i Nowy Jork utrzymane.

Na pogiełdziu średnie obroty, przy tendencji mocnej. Znacznie awansowały zwłaszcza Jaworzno drobne 32, Nobel 2·30—2·50, Nafta Krosno 0·50, Węglówki 0·05—0·07—0·06½, Lokomotywy 1·15—1·10—1·14.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 8 sierpnia. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Bank hipoteczny 14, Goleszów 660, Silezia 26 Apollo 540, Fanto 230, Galicja 1300, Nafta 215, Schodnica 270.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Usiłowania likwidacji strajku na Górnym Śląsku

Warszawa, 8 sierpnia. AW. Wczoraj przez cały dzień toczyły się konferencje przedstawiciela rządu z **Darowskim na czele z przedstawicielami wszystkich Związków robotników na Górnym Śląsku i przedstawicielami przemysłowców.**

Wyników ostatecznych **nie osiągnięto.** Dziś odbędzie się **w Katowicach kongres** rad załogowych i zebranie Związków robotniczych wszystkich odcieni. W zależności od stanowiska, zajętego przez robotników, **oczekiwać należy wyjazdu ministra Darowskiego celem zlikwidowania zatargu.**

Rokowania idą pomyślnie

Warszawa, 8 sierpnia. W dniu dzisiejszym **toczą się w dalszym ciągu w ministerstwie pracy rokowania przedstawicieli robotników i pracodawców górnośląskich w sprawie likwidacji strajku na Górnym Śląsku.** Jak słychać, rokowania **idą pomyślnie.**

Nowe gwałty antypolskie na Litwie

Wilno, 8 sierpnia. PAT. Z Kowna donoszą. Władze administracyjne Litwy kowieńskiej wydały rozporządzenie kagańcowe, **usuwające zupełnie język mniejszości narodowych z szyldów, napisów i wszelkich ogłoszeń.**

Frakcje sejmowe: **polska, żydowska i niemiecka**, wniosły **nagłą interpelację, protestującą** przeciwko temu nagłemu **pogwałceniu praw mniejszości**, gwarantowanych przez konstytucję i Ligę narodów. Interpelacja zaznacza, że używalność języka mniejszości na szyldach i wszelkich ogłoszeniach ulicznych **była dopuszczona na Litwie** nawet przez rząd carski przed wojną. Obecnie w demokratycznej Litwie mniejszości narodowe zostały doszczętnie pozbawione możności pisemnego używania publicznego języków krajowych.

Strajk w porcie gdańskim

Gdańsk, 8 sierpnia. AW. **Wskutek strajku robotników portowych w porcie gdańskim, panuje zastój.** Do robotników portowych przyłączyć się także mają **robotnicy drzewni.** Zauważyć należy, iż podwyższenie zarobków robotnikom portowym natrafia **na duże trudności, gdyż** przy obecnych płacach **koszta przeładowania w porcie gdańskim są wyższe, niż w portach sąsiednich.**

Nowa katastrofa kolejowa w Warszawie

Warszawa, 8 sierpnia. Dziś w nocy miała miejsce **na dworcu gdańskim w Warszawie niewielka na szczęście katastrofa kolejowa, spowodowana podmyciem jednego z prowizorycznych torów, przez fale wezbranej Wisły.** Na wspomnianym torze znajdowało się kilkanaście otwartych wagonów towarowych, dowożących szuter do prac budowlanych nad rozbudową węzła warszawskiego. Wezbrana woda Wisły podmyła tor tak, że szyny zapadły się, a **stojące na nich wagony runęły w wodę. Straty materjalne znaczne, z ludzi nikt nie poniósł szwanku.**

Dyr. Mucharski nie jest komunistą

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 sierpnia. Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą, że właściciel mieszkania przy ulicy Królewskiej, gdzie wykryto centralny komitet partji komunistycznej **dyrektor Banku cukrownictwa, p. Mucharski, oraz brat jego, Aleksander, zostali jeszcze wczoraj wypuszczeni z więzienia.** Stwierdzono bowiem, **że nie brali udziału w pracy komunistów**, którzy podstępnie wślizgnęli się do jego mieszkania. Żona p. M. nie była wogóle aresztowana. W lokalu konspiracyjnym **aresztowano natomiast osławionego komunistę J. Hempla, oraz dra Jeringa.**

Primo de Rivera powrócił do Madrytu

Paryż, 8 sierpnia. Otrzymano tu radjodepeszę **z Madrytu, że dzisiaj rano powrócił tam generał Primo de Rivera.** Natychmiast po przybyciu odbyło się **posiedzenie dyrektorjatu w gmachu ministerstwa wojny.**

Po zamknięciu kroniki

(s) **OTWARCIE WYSTAWY W WIEŻY RATUSZOWEJ.** Dziś o godz. 11 przed poł. prezydjum miasta w osobach pp. wiceprezydentów Sarego i Rollego oddało nowy oddział Muzeum Narodowego zarządowi tegoż Muzeum, celem udostępnienia go dla szerokich sfer społeczeństwa.

W otwarciu wzięli także udział radcowie miejscy, między innymi rzecznik spraw muzealnych w rządzie sen. Adelman oraz szereg osobistości zajmujących się kulturalnem życiem Krakowa. Podnieść należy, że wystawa w tych warunkach, gdzie chodzi o dostosowanie materjału do starych sal ratuszowych, wypadła imponująco, za co zarządowi Muzeum jako inicjatorowi zaoptowania wieży ratuszowej na cele muzealne wyrazić należy szczere podziękowanie.

Wicepr. Rolle opuszczając wystawę wyraził kustoszowi p. drowi Pałasińskiemu serdeczne uznanie jako twórcy tej wystawy.

Odpowiedzialny redaktor:

Korbus Stanisław unieważnia zgubioną książkę wojskową. 1086

Klej stolarski
marki „Strem“ tylko hurtownie dostarcza 1079
Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.
Kraków, Sławkowska 1. Tel. 2078.

DRUKARNIA LITERACKA
w Krakowie
ul. Jagiellońska 10 tel. 401
przyjmuje
wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.
Maszyny pospieszne i rotacyjne.

VII. WIEDEŃSKIE MIĘDZYNARODOWE TARGI
7—14 września 1924.
Korzystna okazja zakupu dla wszystkich branż.
Bogaty wybór. Bezkonkurencyjne ceny.
Wielki sukces Wiosennych Targów Wiedeńskich 1924.
100.000 zakupujących.
Wielkie święto wiedeńskiej muzyki i teatru
Informacyj udzielają:
WIENER MESSE — WIEN VII.
jak również Honorowe Przedstawicielstwa i oficjalne Biura Informacji
w Krakowie: Austrjackie Biuro Paszportowe, ulica Kanonicza L. 16; 1034
„ „ Izba Handlowo-Przemysłowa;
„ „ Tow. Akc. dla Międzynar. Transportu, Schenker & Co., ul. Pańska 9.

NAWOZY SZTUCZNE
sole potasowe, kainit, superfosfat mineralny, siarczan amonowy na długoterminowy kredyt dostarcza hurtownie
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.
Kraków, ulica Sławkowska L. 1. — Telefon 2078.
Żądać ofert.

Wielka senzacja! Wielka senzacja!
Dnia 9-go i 10-go sierpnia b. r.
na rzecz schroniska dla bezdomnych
odbędzie się sprzedaż na ulicach
„Pudełka szczęścia“
Każde pudełko wygrywa!
2.000 sztuk cennych wygranych!
w postaci: roweru, maszyny do szycia, złotych, srebrnych zegarków, platerów i t. p.
Cena pudełka 1 złoty. 1082

Żądajcie wszędzie
„Nowej Reformy“

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA, Brzcka 6. Tel. 2408. Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3
(Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz.
Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI

FIGOL »JAHR«
idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład:
Apteka Gralewskiego
Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

M. LEITNER
Rynek gł. 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

Stef. Cieśla, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz.
Ceny konkurencyjne!

BANKI

A. HOLZER
Dom bankowy i kantor wymiany
UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25
załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy
S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35.
(Krzysztofory) Tel. 2164 i 4124
Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy
T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32
Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY!
A. MAJBRUCH
UL. MIODOWA 14

M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ
Karmelicka 12.

Bracia Sperber
Rynek główny 30

L. SZCZERBA
Florjańska 40

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala: Rynek Gł. 39 A—B.
Filja: Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń.
Telefon 4102 i 3529.

BROŃ

R. Gliniecki i Ska
Szewska 2. Tel. 3080.

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195

CERATY

Na stoły i meble
do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

FABRYKA
A. PIASECKI S. A.
Rynek 27 i 47.

Pierwsza Małopolska Fabryka warsz. cukrów i marmolady S. z o. o.
Podgórze, Kacik 10. Tel. 2040.
Sklep fabryczny Starowiślna L. 1 vis à vis gł. poczty.

DELIKATESY

Stef. Cieśla, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

J. CYANKIEWICZ
Sławkowska 24.
Wina nat. konserwy rybne i mięsne

A. HAWEŁKA
Rynek 34.
Towary kolonjalne, wina, wódki i koniaki

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka
ul. Szewska 2.

FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. - Szewska 27.
Ciasta, wódki, likiery.
Świeże masło deserowe.

DROGUERJE

J. WILKOSZ
KARMELICKA 14.
Zioła lecznicze. - Chemikalja.

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104.
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

TOW. HANDLOWE
„REIM" S-KA AKC.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

S. Wojciechowski & R. ŻAK
Karmelicka 21, telefon 3528.

A. ZEMBRZYCKI
FLORJAŃSKA 9
przybory malarskie, farby olejne »A. Lefranc Paris« pendzle, płótna.

FORTEPIANY

Helena Smolarska
Szewska 9 Telef. 4365
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Józef Witek
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6
Telefon 389.

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski,
Perfumerja, salon kosmetyczny.
PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek
kuśnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Moor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, ul. Grodzka 13.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30. -- Tel 2476.

GALANTERJA

Leserkiewicz i Ska
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański 2

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

LEON RECHT
UL. GRODZKA 20
krawaty, galanterja męska

A. TESLAR
29 Sukiennice 30
galanterja, konfekcja damska i męska — poleca również wykwintne delikatesy.

GARAŻE

AUTO-PALAIS W. Rippera
ul Smoleńsk 31, Telef. 107
pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia"
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY
z komfortem urządzony
HOTEL POD RÓŻĄ
ulica Florjańska L. 14.
Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO"
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6. Tel. 3566.

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 2, tel. 3030. Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły, oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Leopold Hutterer
Grodzka 44/R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26–27.

Jakób Lipski
Sławkowska 8.

KAPELUSZE

Najnowsze modele wiedeńskie. Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES, POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

Męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wołkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel"
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA"
Szpitalna 38, Tel. 2320
vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15.

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

Włodzimierz Car
Sławkowska 8

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat.
Wielopole 15, vis à vis P. K. O.

Jakób Schmaus
Grodzka 4

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Z. Zdanowicz
Sławkowska 3. Telef. 516.

KONFEKCJA DAMSKA

W. Bromowicz
Szczepańska 1

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette
Sławkowska 25.
Modele. Modele.

Magazyn towarów modnych
S. WURZEL
Rynek gł. 11 w podwórzu „Dom Weneckiˮ
Kapelusze damskie, oryg. mode e paryskie, aksamity, jedwabie.

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KONIAKI

J. & F. Martell
Cognac
wszędzie do nabycia.
Hurtowna sprzedaż u reprez. Dr Z. Dzikowski, Sp. z o. odp. Jagiellońska 5. Telef. 3053.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11
książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
William le Queux
RASPUTIN
(zbrodniczy mnich)
z tajności dokumentów zebranych przez angielskie biuro wywiadowcze.
Cena zł. 3.20 z przes. na prowincję 3.75.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne

Najnowsze żurnale mód
M. LANDAU
Krzyża 5

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

KOSMETYKI

WODY KOLOŃSKIE
„DERMA"

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju
do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI
malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
Łobzowska 15 T. 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN
Szewska 22

„Cichy Remington"
Model 12.
Florjańska 14. Tel. 2263.

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD.

JAN CHLIPALSKI
Rynek Kleparski 14
— Telefon 4592 —

MEBLE

LEON GOTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12. Telef. 4498.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4136
poleca:
urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry"
Kraków, Florjańska 28
Katowice, Zielona 15
Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYŃSKA obecnie B. PYTEL wydaje śniad. obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 3328.

R. Chmura i R. Zawilińska
ul. św. Jana 13
polecają swą kuchnię doborową.

Mleczarnia Hygieniczna
W. KAPUSTA
św. Anny 7.
Kuchnia jarska i mięsna.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele
oraz pracownia
K. Jarosz. Florjańska 35
Ceny przystępne!

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.

ADOLF. SATTLER
GERTRUDY 21.
Artykuły turystyczne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica - - Starowiślna L. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19

Wykwintne zagran. obuwia
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

ANTONI WILIŃSKI
magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
UL. ŚW. TOMASZA 18.

Z. ZDANOWICZ
UL. SŁAWKOWSKA 3
Telefon 516

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

K. VOIGT
UL. MIKOŁAJSKA 20
skład towarów optycznych

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15. — Telefon 1565.

PERFUMERJE

Teofil Bękner
Sukiennice 20

L. Korzeniowski
Florjańska 22.
Perfumy na wagę.

LESERKIEWICZ
I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

TOW. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Sławkowska 1.

Bracia Weissberg
Krakowska 17
Telefon 4529.

WOJCIECHOWSKI & R. ŻAK
Karmelicka 21. Tel. 3528.

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5
poleca płótna, szyrtyngi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych.

PRALNIE

„TĘCZA"
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PRZYBORY PISM.

K. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064.
Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLINSKI
SZEWSKA 2.

H. GRÜNBERG, Wiślna 9.
Tel 4198. Magazyn papieru, przyb. piśm. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru
„KRAKUS"
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Dietla 55. Telefon 1019
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

„PHILATELIA" RYNEK 9
(Pasaż Bielaka), poleca albumy i znaczki pocztowe dla zbieraczy.

A. ZEMBRZYCKI
Magazyn papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d

oraz wszelkie oznaki strażackie, skautowskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detal.
Henryk Recht
Florjańska 2.

RESTAURACJE

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. „Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarka 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

E. KLUSKA
GRODZKA 63.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel 3058.
Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

RYBOŁOWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwórnia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe
Sławkowska 3
(Hotel Saski).

SAMOCHODY

BUICK — FORD
Zastępstwo: „Elibor" S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE

M. Maruńczak
Sławkowska 10
artykuły gumowe, opatrunkowe i chirurgiczne.

TOW. HANDLOWE
»REIM« S. A.
RYNEK GŁ. 37. — TEL. 20.

„SANITARIA"
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3050
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR
W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ
I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Tow. HANDLOWE
„REIM" S. A
Rynek Gł. 37. Tel. 20.

SREBRO-PLATERY

jak również inkrustacje, bronzy i szkła weneckie poleca
M. JAKUBOWSKI
Sukiennice 26-27.

ŚWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli
Sławkowska 2. — Tel 2428.
Skład świec „GLORJA".

ST. ROŻNOWSKI
Fabr. mydła i mydełek toaletowych
Pędzichów. — Tel. 178.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 35
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6. — Tel. 2231.
specjaln.: porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, porcelana kryształy.

WŁ. TOMASZEWSKI
RYNEK GŁ. 16. TEL. 1148
u wylotu ul Grodzkiej.

SZTANDARY

Kopaczyński i Ska
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6
bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE

M. Schenker
Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

Stef. Cieśla, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

Na raty
JÓZEF EMMER
Rynek gł. 11 „Dom Wenecki" w podwórzu.
Konfekcja męska, damska i dziecięca.

NA RATY
A. MAJBRUCH
MIODOWA 14.

Wysprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o 25% zniżono
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Zwierzyniecka 13. Telefon 4304.

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Karlsbad-Mühlbrunn
wyrobu fabryki
K. Rząca i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Tańsza przeszło o połowę!
a w skuteczności równa rodzimej
Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI I WINA

Federowicz i Pulugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2436.
Meble artystyczne.
Dywany perskie.
Obrazy — Antyki.
Bronzy — Rzeźby.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1. tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12. Tel. 59
dostarcza hurt. i detail. węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Główne składy węgla i drzewa
Fr. Jellonka i Sp.
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 14. Tel. 79 albo 1403
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

St. Stadler
dawniej B. Henner
Szewska 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

MARCIN CZAJA
MIKOŁAJSKA 11.
Magazyn sukien męskich

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bętkowskiego, ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumala
ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ
Grodzka 59. II. p.
SKŁAD SUKIEN MĘSKICH.
Ulgi w spłacie!

Fr. Mecnarowski i J. Aksak
Sławkowska 25.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej
wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

W. KAPELA
SZCZEPAŃSKA 3.

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 25.

ZEGARMISTRZE

JÓZEF CYANKIEWICZ
SŁAWKOWSKA 1.

„OMEGA"

ŻELAZO

Oryginalne szwedzkie maszynki naftowe
„PRIMUS"
S. BREIT, ul. Sienna 1

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy
ONUFREGO FIUTA
Grzegórzecka 7, tel. 4105
vis à vis Collegium medicum.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.